

Sygn. akt II AKa 374/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2018r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSA Grzegorz Salamon (spr.)

Sędziowie: SA Hanna Wnękowska

SO (del.) Anna Kalbarczyk

Protokolant sekr. sąd. Sylwester Leńczuk

przy udziale Prokuratora Jarosława Wiedeńskiego

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2018r.

sprawy A. N. (1) s. J. i A. z d. B. urodz. (...) w B.,

oskarżonego o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk, art. 270 § 1 kk, 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk, art. 286 § 1 kk i 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, w zw. z art. 12 kk,

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie

z dnia 7 sierpnia 2017r.

sygn. akt V K 168/10

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu Warszawa – Praga w Warszawie do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

A. N. (1) oskarżony został o to, że:

I. w okresie od dnia 31 sierpnia 1998 roku do dnia 28 czerwca 1999 roku we W., W. i K., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd doprowadził (...) Sp. z o.o. we W., Towarzystwo (...) S.A. w W. obecnie (...) S.A. w W., Konsorcjum Biur (...) S.A. w K. oraz (...) Bank (...) S.A. III Oddział w W.- obecnie Bank (...) S.A. Oddział w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie nie mniejszej niż 2.014.051,27 złotych oraz usiłował doprowadzić Towarzystwo (...) S.A. w W.-obecnie (...) S.A. w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie nie mniejszej niż 85.600 złotych, przy czym:

1) w okresie od dnia 31 sierpnia 1998 roku do dnia 30 października 1998 roku we W., doprowadził (...) Sp. z o.o. we W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie nie mniejszej niż 878.400 złotych w ten sposób, że w dniu 31 sierpnia 1998 roku jako reprezentujący Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...), zawarł umowę leasingu operacyjnego numer (...), przedmiotem której było urządzenie w postaci instantyzatora do wyrobu mleka typu R-95-8, a następnie we wrześniu 1998 roku przedłożył w Spółce (...) jako autentyczną podrobioną uprzednio przez nieustaloną osobę co do której materiały wyłączono do odrębnego postępowania fakturę VAT numer (...), datowaną 14 września 1998 roku, dokumentującą transakcję kupna-sprzedaży przedmiotu leasingu

oraz datowaną 22 września 1998 roku ocenę techniczną przedmiotu leasingu o numerze (...), wprowadzającą w błąd co do roku produkcji i wartości rynkowej, nie mając w rzeczywistości zamiaru wywiązania się z warunków umowy i uregulowania wynikających z niej zobowiązań,

1) w dniu 3 grudnia 1998 roku w W., poprzez wprowadzenie w błąd co do przysługującego mu tytułu prawnego do stanowiącego zabezpieczenie przedmiotu przewłaszczenia w postaci kombajnu zbożowego (...), doprowadził Towarzystwo (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie nie mniejszej niż 525.000 złotych w ten sposób, że dla zabezpieczenia spłaty całości lub części kapitału kredytu obrotowego odnawialnego w rachunku bieżącym udzielonego przez (...) Bank S.A. Oddział w W., zawarł z Towarzystwem (...) umowę gwarancji ubezpieczeniowej numer (...), nie mając w rzeczywistości zamiaru wywiązania się z warunków umowy i uregulowania wynikających z niej zobowiązań,

2) w dniu 11 lutego 1999 roku w K., poprzez wprowadzenie w błąd co do możliwości płatniczych doprowadził Konsorcjum Biur (...) Sp. z o.o. w K. Oddział w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie nie mniejszej niż 500.200 złotych w ten sposób, że jako reprezentujący Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...) zawarł umowę leasingu operacyjnego numer (...), przedmiotem której było urządzenie w postaci maszyny wieloczynnościowej typu (...) o numerze fabrycznym (...), nie mając w rzeczywistości zamiaru wywiązania się z warunków zawartej umowy i uregulowania wynikających z niej zobowiązań,

3) w okresie od dnia 31 marca 1999 roku do dnia 9 czerwca 1999 roku w W., poprzez wprowadzenie w błąd co do możliwości płatniczych doprowadził (...) Bank (...) S.A. III Oddział w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie nie mniejszej 110.45,27 złotych w ten sposób, że nie posiadając na trzech rachunkach bankowych potrzebnych do rozporządzenia funduszy i nie mając zamiaru uregulowania zaległości spowodował zadłużenie, przy czym:

na rachunku firmowym Przedsiębiorstwa Produkcyjno- Handlowego (...) o numerze (...) w wysokości 56.533,78 złotych, na rachunku firmowym (...) Company Sp. z o.o. o numerze (...) w wysokości 43.157,61 złotych,

na osobistym rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym o numerze (...) w wysokości 10.739,88 złotych,

4) w okresie od dnia 10 maja 1999 roku do dnia 28 czerwca 1999 roku w W., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim zawarciu w dniu 10 maja 1999 roku umowy numer (...) o udzielenie gwarancji ubezpieczeniowej dla zabezpieczenia spłaty należności wynikających z transakcji handlowych dotyczących dostaw cukru realizowanych na rzecz Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) przez Gospodarstwo (...) w M. k/S., za pomocą wprowadzenia w błąd co do zaistnienia okoliczności skutkujących odpowiedzialnością gwaranta z tytułu dostawy z dnia 22 lipca 1999 roku, udokumentowanej fakturą VAT numer (...), usiłował doprowadzić Towarzystwo (...) S.A. w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie nie mniejszej niż 85.600 złotych, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ujawnienie przez Towarzystwo (...) przesłanek uzasadniających odmowę wypłaty żądanej przez beneficjenta sumy gwarancji

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k., art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., art. 286 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2017r. w sprawie V K 168/10 Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie

I. w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu A. N. (1) uznał go za winnego tego, że w okresie grudzień 1998 r. - luty 1999 r. w W. i K., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, poprzez wprowadzenie w błąd co do własności kombajnu zbożowego (...), zawierając w dniu 3 grudnia 1998 r. w W. umowę gwarancji ubezpieczeniowej nr (...), doprowadził Towarzystwo (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 524.800 zł a także zawierając w dniu 11 lutego 1999 r. w K. umowę leasingu operacyjnego numer (...), poprzez wprowadzenie w

błąd co do własności maszyny wieloczynnościowej typu (...), doprowadził Konsorcjum Biur (...) Sp. z o.o. Oddział w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 500.200 zł. tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to, z mocy art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 33§1,2 i 3 k.k. wymierzył mu karę 1 /jednego/ roku 10 /dziesięciu/ miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 200 /dwustu/ stawek dziennych ustalając stawkę dzienną na kwotę 20 /dwudziestu/ złotych;

II. na zasadzie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec A. N. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby lat 5 /pięciu/.

III. na zasadzie art. 230 § 2 k.p.k. nakazał zwrócić Spółce Cywilnej (...), (...)-(...) W., ul. (...), dowód rzeczowy w postaci instandyzatora do przerobu mleka o numerze inwentarzowym (...), typu R-95-8, opisanego na karcie 4089, poz. 100 wykazu dowodów rzeczowych na karcie 4097;

IV. na zasadzie art. 230 § 2 k.p.k. nakazał zwrócić A. N. (1) dowody rzeczowe opisane w punktach 1-20 wykazu dowodów rzeczowych na kartach 4091-4097, oraz z punktów 96-98 tego wykazu;

V. zasądził od oskarżonego A. N. (1), na rzecz Skarbu Państwa, kwotę 1100 zł. tytułem opłaty, zwalniając go od obowiązku ponoszenia pozostałych kosztów postępowania w sprawie, które przejął na rachunek Skarbu Państwa;

VI. dowody rzeczowe opisane w punktach 21-95 i 99 wykazu dowodów rzeczowych na kartach 4091-4097 nakazał pozostawić w aktach sprawy.

Apelacje od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego i prokurator.

Obrońca zarzucił wyrokowi naruszenie przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia:

1. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonego polegające na pominięciu tego, że wskazywał on, iż jego zamiarem było wywiązanie się z zaciągniętych zobowiązań, co potwierdzają potwierdzenia przelewu oraz pisma złożone przez pokrzywdzonych, z których wynika, że do daty zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania oskarżony regulował zaciągnięte zobowiązania oraz opinii biegłych z zakresu rachunkowości i finansów (...), J. D. i M. S., z których nie wynika, iż w chwili zawierania umów przez oskarżonego jego sytuacja finansowa nie pozwalała na spłatę zaciągniętych zobowiązań;

2. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodu w postaci opinii biegłych z zakresu rachunkowości i finansów (...), J. D. i M. S. polegające na pominięciu tego, że wykazały one, iż sytuacja finansowa oskarżonego w chwili zaciągania przez niego zobowiązań pozwalała na ich prawidłową obsługę,

a w konsekwencji powyższych uchybień zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstwa oszustwa, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, że oskarżony miał zamiar doprowadzania swoich kontrahentów do niekorzystnego rozporządzenia mieniem oraz że doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, o czym świadczą wyjaśnienia oskarżonego, a nadto fakt, iż od zawarcia umów z Towarzystwem (...) S.A. oraz z Konsorcjum Biur (...) Sp. z o.o. do momentu zatrzymania i zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania oskarżony wykonywał zawarte umowy, jak również ze względu na fakt, iż w żaden sposób nie ustalono aby sytuacja finansowa oskarżonego była zła i tym samym nie był on w stanie regulować swoich zobowiązań.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego zarzucając:

1. obrazę przepisów art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k. polegającą na przeprowadzeniu przez Sąd niepełnej, fragmentarycznej, pobieżnej oraz sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny zebranych dowodów,

w szczególności poprzez pominięcie w ocenie zachowania oskarżonego faktu przedłożenia przez niego nieautentycznej faktury numer (...) z dnia 14 września 1998 roku, pominięcie części ustaleń biegłych istotnych z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonego, a tym samym niedokonanie analizy całości ujawnionych okoliczności, co miało wpływ na treść wydanego wyroku i skutkowało uznaniem przez Sąd, że oskarżony A. N. nie dopuścił się oszustw na szkodę (...) SA z siedzibą we W., na szkodę (...) Banku (...) SA. III Oddział w W. oraz usiłowania oszustwa na szkodę Towarzystwa (...) S.A., a w efekcie popełnionych błędów, wadliwie sporządzonym uzasadnieniem wyroku, w którym Sąd w znacznym zakresie dzieli się wątpliwościami co do zebranych dowodów, pomija istotne z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego okoliczności, nie wyjaśnia powodów wyeliminowania z opisu czynu zachowania na szkodę (...) S.A. oraz dokonuje wadliwej oceny zachowań na szkodę (...) Banku (...) S.A. i Towarzystwa (...) S.A.;

2. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary wskutek orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, rażąco łagodnej kary grzywny oraz niezobowiązania oskarżonego do naprawienia szkody.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Jeśli chodzi o apelację oskarżyciela publicznego uznana została ona za zasadną i to w stopniu oczywistym w zakresie zarzutu obrazy przepisów postępowania. Tu zaznaczyć od razu należy, że wprowadzie skarżący formalnie odniósł swój zarzut do treści art. 438 pkt 2 kpk, jednak wobec stwierdzenia w rozwinięciu zarzutu, że obraza art. 7, 410 i 424 kpk skutkowałą „...uznaniem przez Sąd, że oskarżony ... nie dopuścił się oszustw na szkodę (...) SA z siedzibą we W., na szkodę (...) SA ... oraz usiłowania oszustwa na szkodę Towarzystwa (...) SA ...” należało przyjąć, że w apelacji zawarty został także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Ponieważ zaś uwzględnienie wskazanej apelacji musiało skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, do niej należało się odnieść w pierwszej kolejności.

Przede wszystkim zasadnie podniesiony został w apelacji oskarżyciela publicznego zarzut obrazy art. 410 kpk oraz art. 424 kpk. Jeśli chodzi o tę ostatnią normę to oczywiście z uwagi na następczo – sprawozdawczy charakter uzasadnienia wyroku, które sporządzane jest już po jego wydaniu, trudno mówić o tym, że naruszenie tego przepisu mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Istotne jest jednak to, że właśnie z pisemnych motywów wyroku wynika jakie fakty, dowody i okoliczności sąd meriti miał na względzie w trakcie wyrokowania oraz jak przebiegał proces rozumowania sądu prowadzący do rozstrzygnięcia określonej treści. Jeśli zaś pisemne uzasadnienie tych elementów nie zawiera, to z jednej strony sąd odwoławczy praktycznie pozbawiony jest możliwości skontrolowania rozumowania sądu I instancji, z drugiej zaś pominięcie w uzasadnieniu istotnych dla rozstrzygnięcia faktów lub dowodów, oznaczało, że sąd ten pominął je także wyrokując, a więc dopuszczając się obrazy art. 410 kpk.

Zatem zanim przedstawione zostaną szczegółowe argumenty, które legły u podstaw rozstrzygnięcia sądu odwoławczego należało odpowiedzieć na pytanie czy zaskarżone orzeczenie w ogóle mogło zostać poddane kontroli odwoławczej, a tym samym, czy możliwe było merytoryczne ustosunkowanie się do zarzutów podniesionych w apelacji. W przypadku omawianej obecnie apelacji oskarżyciela publicznego w szczególności chodziło o zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Na pytanie to należało odpowiedzieć przecząco. W realiach sprawy niniejszej poddanie zaskarżonego wyroku pełnej i wszechstronnej oraz upoważniającej do wyciągania stanowczych wniosków co do słuszności skarżonego orzeczenia kontroli nie było możliwe.

Aby bowiem kontrola orzeczenia sądu I instancji odpowiadała powyższym kryteriom (a więc zupełności, wszechstronności i stanowczości co do dokonanych ocen) spełnione muszą zostać dwa podstawowe warunki: postępowanie przeprowadzone przez sąd meriti nie może być dotknięte uchybieniami proceduralnymi, mogącymi mieć wpływ na treść orzeczenia, co daje gwarancję, że wyniki tego postępowania w postaci zgromadzonego materiału dowodowego pozwalają na wszechstronne wyjaśnienie wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, zaś pisemne uzasadnienie wyroku spełnia kryteria określone w dyspozycji art. 424 §1 i 2 kpk i pozwala na przedsięwzięcie

i skontrolowanie toku rozumowania sądu meriti, które doprowadziło do takiego a nie innego rozstrzygnięcia, pod kątem jego zgodności z zasadami poprawnego rozumowania.

Jeśli chodzi o pisemne motywy zaskarżonego wyroku to ich lektura prowadzi do jednoznacznego wniosku – nie odpowiadają one wymogom określonym przez wskazane wyżej przepisy, a przez to nie udzielają wyczerpującej odpowiedzi dlaczego rozstrzygnięcie sądu meriti w zakresie w jakim jest kwestionowane przez prokuratora, ma określoną treść.

Zgodnie z dyspozycją art. 424 §1 kpk obowiązkiem sądu meriti było wskazanie w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia jakie fakty uznał on za udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. W przełożeniu na język praktyki sądowej, w przypadku wyroku skazującego, oznacza to obowiązek wskazania w uzasadnieniu w sposób precyzyjny i wyczerpujący stanu faktycznego, rozumianego jako opis zachowania oskarżonego w konkretnym miejscu i czasie. Opis ów musi w swej treści odpowiadać znamionom ustawowym typu czynu zabronionego, ujmując wszystkie jego elementy. W przypadku, gdy w skład znamion wchodzi także skutek, w opisie stanu faktycznego w sposób bezpośredni i jednoznaczny winno zostać wskazane, że skutek ten jest efektem zawinionego działania oskarżonego. Związek ten musi zostać wyrażony przez sąd orzekający w uzasadnieniu orzeczenia w ustalonym stanie faktycznym w sposób wyraźny i jednoznaczny. W przypadku wyroku uniewinniającego, a do tego praktycznie sprowadza się wyłączenie z opisu czynu ciągłego w rozumieniu art. 12 kk pewnych zachowań oskarżonego samodzielnie wyczerpujących znamiona czynu zabronionego, konieczne jest wykazanie dlaczego zgromadzony materiał dowodowy w ocenie sądu nie dawał podstawy do przypisania oskarżonemu faktycznego sprawstwa i zawinienia.

Z treści pisemnego uzasadnienia w sprawie niniejszej w żaden sposób nie można dowiedzieć się dlaczego Sąd Okręgowy w zachowaniach oskarżonego opisanych w zarzutach dotyczących czynów na szkodę (...) SA z siedzibą we W., na szkodę (...) SA oraz na szkodę Towarzystwa (...) SA nie dopatrył się realizacji znamion ustawowych przestępstw z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk. Oczywiście Sąd Apelacyjny w tym miejscu w żaden sposób nie przesądza, że w sprawie niniejszej istnieją podstawy do skazania A. N. również za te przestępstwa. Trzeba jednak stanowczo wskazać, że sąd I instancji uwolnił go od odpowiedzialności karnej w tym zakresie, bez przeprowadzenia choćby minimalnej analizy materiału dowodowego oraz wynikających z niego okoliczności faktycznych relewantnych dla przestępstwa wyłudzenia. Należało uznać, że w tym zakresie sprawa niniejsza osądzona została tylko niejako formalnie. Jednak samo przeprowadzenie postępowania dowodowego i wydanie rozstrzygnięcia, jeśli to ostatnie nie zostało poprzedzone dogłębną i wszechstronną analizą dowodów i faktów oraz mogących mieć zastosowanie regulacji prawnomaterialnych, nie może zostać uznane za zrealizowanie zasady zawartej w art. 2 pkt 1 kpk. Sąd Okręgowy swe „rozważania” w tym przedmiocie ograniczył do zdawkowego wskazania na fakt tymczasowego aresztowania oskarżonego w innej sprawie w dniu 28 czerwca 1999r., wcześniejszego częściowego spłacania przez niego zobowiązań opisanych w zarzucie aktu oskarżenia oraz konsekwencje wynikające z dyspozycji art. 443 kpk i art. 442 § 3 kpk w związku z uchyleniem wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w sprawie III K 736/06 dotyczącej zarzutów stawianych oskarżonemu w sprawie niniejszej. Jeśli chodzi zaś o analizę dowodów, to praktycznie została ona zastąpiona zrelacjonowaniem ich treści.

Dokonując swoistego podsumowania swoich „rozważań” i wskazując podstawę uwolnienia A. N. od zarzutów dotyczących (...) SA z siedzibą we W., (...) SA oraz Towarzystwa (...) SA, Sąd Okręgowy odwołał się do dyspozycji art. 5 § 2 kpk (str. 20 uzasadnienia).

W związku z powyższym przypomnieć należy, że warunkiem zastosowania art. 5 § 2 kpk jest wystąpienie przesłanek w przepisie tym opisanych. W pierwszej kolejności w realiach konkretnej sprawy muszą wystąpić wątpliwości i to nie jakiegokolwiek, ale mające charakter obiektywny i dotyczące okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Obiektywizm owych wątpliwości polega na ich rzeczywistym i realnym występowaniu w danej sprawie. Zatem nie mogą one wynikać wyłącznie z subiektywnego przekonania sądu czy strony postępowania. Drugą cechą owych wątpliwości będzie niemożność ich usunięcia, która również musi być postrzegana w sposób zobiektywizowany i więc uwzględniać realia dowodowe danej sprawy. Zatem do zastosowania art. 5 § 2 kpk

może dojść wtedy i tylko wtedy, gdy w owych realiach brak będzie możliwości rozwiania owych wątpliwości w sposób dostępny sądowi. Oczywiście w pierwszej kolejności będzie to kontynuowanie postępowania dowodowego do momentu, gdy nowe dowody pozwolą na wyjaśnienie istniejących wątpliwości. Sytuacja, gdy w sprawie możliwości poszukiwania dalszych dowodów zostaną wyczerpane, a rzeczywiste wątpliwości w sprawie nadal pozostają, nie oznacza jednak, że sąd zostaje upoważniony do zastosowania zasady *in dubio pro reo*. Nadal wszak spoczywa na sądzie obowiązek wynikający z dyspozycji art. 7 i 410 kpk, który w pierwszej kolejności będzie polegał na dogłębnym i wszechstronnym przeanalizowaniu całości dostępnego materiału dowodowego przy zastosowaniu zasad poprawnego rozumowania, doświadczenia życiowego, a także, gdy zajdzie taka potrzeba, wskazań wiedzy specjalistycznej, z reguły zawartej w opiniach biegłych odpowiednich specjalności. Mocno w tym miejscu zaznaczyć należy, że owa analiza nie może ograniczyć się do wskazania rozbieżności między zgromadzonymi w sprawie dowodami, w szczególności wyjaśnieniami oskarżonego, a pozostałym materiałem dowodowym. Sytuacja, gdy oskarżony nie przyznaje się do dokonania zarzucanego mu przestępstwa, jest w praktyce sądowej wręcz typowa, ale sama w sobie nie oznacza otwarcia drogi do jego uniewinnienia przy zastosowaniu reguły z art. 5 § 2 kpk. I to nawet wówczas, gdy dowody przeciwstawne tym wyjaśnieniom nie są do końca oczywiste i spójne, a zwłaszcza, gdy występują między nimi pewne sprzeczności. Właśnie w takiej sytuacji należy wymagać od sądu I instancji szczególnej wnikliwości i staranności przy analizowaniu materiału dowodowego. Może bowiem okazać się, że taka właśnie analiza dowodów, oparta o reguły poprawnego rozumowania i zasady doświadczenia życiowego, a jednocześnie (co nie mniej istotne) uwzględniająca wszystkie przeprowadzone dowody w całej ich złożoności i wzajemnych zależnościach, pozwoli owe sprzeczności w materiale dowodowym wyjaśnić w sposób na tyle pewny i przekonujący, że zaistnieją podstawy do odrzucenia wiarygodności wyjaśnień oskarżonego.

Jak już wyżej akcentowano, treść pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób jednoznaczny wskazuje, że analiza materiału dowodowego i tym samym istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, powyższym standardom nie odpowiada. Brakowało w niej niezbędnej, a w realiach sprawy niniejszej wręcz koniecznej, wszechstronności i wnikliwości. Jej kluczowym brakiem było praktycznie zupełne pominięcie w rozważaniach sądu okoliczności dla rozstrzygnięcia kluczowych, np. przedstawiania przez oskarżonego faktur dotyczących nie istniejących, bądź nie będących jego własnością maszyn i urządzeń. Nie ulega wątpliwości, że winny one być przedmiotem wnikliwej i wszechstronnej analizy i oceny ze strony sądu I instancji. Nie mogły one przy tym ograniczać się do skonfrontowania ich treści z wyjaśnieniami oskarżonego oraz pozostałymi osobowymi źródłami dowodowymi. Równie istotne było dokonanie dogłębnej ich analizy na gruncie logiki i doświadczenia życiowego. Niewątpliwie głębszego namysłu wymagały także opinie biegłych analizujących, najogólniej to określając, sytuację finansową i kondycję ekonomiczną firm należących do oskarżonego, a tym samym jego samego. Oczywiście jest, że okoliczności wynikające z tego dowodu także miały istotne znaczenie dla ewentualnej jego odpowiedzialności na gruncie całości zarzutu postawionemu w akcie oskarżenia.

Dodać należy, że sięgając po zasadę określoną w dyspozycji art. 5 § 2 kpk orzekający sąd nie może ograniczyć się do stwierdzenia, że ma wątpliwości co do sprawstwa i winy oskarżonego, lecz musi owe wątpliwości precyzyjnie wskazać, a następnie uzasadnić ich obiektywny charakter, nieusuwalność oraz znaczenie dla rozstrzygnięcia, czego w niniejszej sprawie zabrakło.

Jak wyżej wskazano Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku odwołał się także do dyspozycji art. 443 kpk i art. 442 § 3 kpk w związku z uchyleniem wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w sprawie III K 736/06. W związku z powyższym wskazać należy, że treść owego wyroku ograniczała Sąd Okręgowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy tylko w takim zakresie jaki określił ustawodawca w dyspozycji art. 443 kpk, a więc zakazując wydanie rozstrzygnięcia surowszego niż uchylone.

W tym stanie rzeczy, uznając, iż postępowanie przed sądem I instancji nie zagwarantowało zrealizowania zasady określonej w art. 2 § 1 pkt 1 kpk, zaskarżony wyrok nie mógł się ostać.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności uwzględni powyższe rozważania Sądu Apelacyjnego, ale także okoliczności podniesione przez oskarżyciela publicznego w rozpoznawanej apelacji. Oczywiście

przy tym jest, że wynik analiz i rozważań sądu znajdzie pełne i jednoznaczne odzwierciedlenie w ewentualnym pisemnym uzasadnieniu rozstrzygnięcia.

W związku z treścią orzeczenia sądu odwoławczego, które zrodziło konieczność ponownego rozpoznania sprawy w całości i przy uwzględnieniu konstrukcji czynu ciągłego określonego w art. 12 kk, a więc również w zakresie kwestionowanym w apelacji obrońcy oskarżonego, ustosunkowanie się do niej i podniesionych przez obrońcę zarzutów uznać należało za przedwczesne.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w części dyspozytywnej.